

(II Romanista - F.Oddi) Nicolo Zaniolo będzie świętował dziś wieczorem na Mykonos: numer 22 Giallorossich urodził się w Massa (ale tylko dlatego, że był tam lekarz, który zajmował się matką, którą mieszkała w Spezii) 2 lipca 1999 roku. To ważne urodziny dla najdroższego i najbardziej utalentowanego młodego gracza w kadrze Giallorossich: w wieku 20 lat, na przestrzeni jednego sezonu, stał się być może najdroższym młodym graczem w swojej generacji.

Luca Pellegrini został wyceniony na 22 mln euro w trakcie wymiany, Pinamonti, który dopiero co przeszedł z Interu do Genoi na 18 mln, obydwie kwoty, zsumowane, nie dadzą jego ceny, która jest bliższa do tej - wciąż spadającej - Donnarummy, która wydawała się być nieosiągalna. Również Zaniolo zaliczył moment spadku formy: jego wydajność u Ranieriego wydawała się nico niższa niż ta wysoka i zaskakująca, jaką miał u Di Francesco. Na Euro U 21 nie był z pewnością jednym z bohaterów, zagrał dwa fragmenty meczów i zebrał dwie żółte kartki, które spowodowały zawieszenie w trzecim spotkaniu, potem spóźnił się na rozruch - razem z przyjacielem Keanem - co nie spodobało się Di Biagio (chłopak szybko przeprosił). To szczegóły, które nie mogą na pewno zmienić rocznego bajkowego bilansu: w 2018 roku, właśnie 2 lipca, pojawiły się powołania na Euro U19 i Zaniolo nie należał na pewno do gwiazd drużyny: Pinamonti grał już w Serie A, Kean nawet strzelał gole, Scamacca zaliczył swoje doświadczenia w Serie A, B i Holandii.

Romanista od kilku dni, rok temu chłopak myślał już o spakowaniu walizek: 4 lipca zgrupowanie Azzurrich, 16 debiut z Finlandią, 1-0 z jego golem. Pierwszy akt Euro U19 (do którego zacznie się dziś przygotowywać Riccardi, z nową reprezentacją Nunziaty) rozegrał jak bohater, tak dobrze, że przekonał do siebie najważniejszego widza tej imprezy, Roberto Manciniego, który powołał go we wrześniu do drużyny narodowej, z zerem minut rozegranych w ekipie Giallorossich. I od tej pory zaczęła się zawrotna wspinaczka, która wkrótce zaliczy kolejny krok, odnowienie kontraktu: od 1 lipca zaczął się oficjalnie sezon 2019/2020 i Roma może wydłużyć umowę z 2023 do 2024 roku, a także dać mu zasłużoną podwyżkę. Do pierwszego kontaktu między dyrektorem sportowym Petrachim a jego agentem powinno dojść dziś.

Autor: abruzzo